Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 30 (404). WARSZAWA, 17 grudnia 1927 r. ROK XX



KONTO P. K. O.: „Centr. Zw. P. St. Łow.“ 8082. ADRES: NOWY - ŚWIAT 35. TELEFON 7-98

PISMO TYGODNIOWE. WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Numer bieżący 30-ty,

„ŁOWCA POLSKIEGO”

zawiera całkowitą treść

USTAWY ŁOWIECKIEJ,

zatwierdzonej dnia 3 grudnia 1927 roku

oraz szereg artykułów omawiających i wyjaśniających jej znaczenie.

Do Szan. PP. Prenumeratorów!

Do numeru niniejszego załączamy po 2 przekazy P. K. O. 80-82 z uprzejmą prośbą o nadesłanie prenumeraty na r. 1928, oraz łaskawe wręczenie drugiego przekazu myśliwemu, który jeszcze nie prenumeruje „Łowca Polskiego".

Redakcja nie zwraca nadesłanych rękopisów i zastrzega sobie swobodę czynienia w nich poprawek i skrótów.
Redakcja nie odpowiada na zapytania, kiedy będzie drukowany artykuł, gdyż zależy to od całokształtu numeru i od posiadanego przez Redakcję materjału.

PRENUMERATA: zgóry za kwartał zł. 8; za pół roku zł. 15, za rok zł. 28. — Numer pojedynczy — 1 zł. Za numery, które wyszły przed zapłaceniem, liczymy po 1 zł. Za zmianę adresu — 50 gr.

CENA OGŁOSZEŃ: Najmniejsze ogłoszenie (18 milim. 1 szpalt) — 6 zł. Za każde następne 3 mm. po 1 zł (cała szpalta liczy się za 288 mm.). Przed tekstem o 50% drożej. Karta tytułowa o 100% drożej.

NAD NILEM NIEBIESKIM

JANA SZTOLCMANA

Ukazała się w drugiem wydaniu, ilustrowanem, znana z czasów przedwojennych książka myśliwsko-podróżnicza, opisująca wyprawę łowiecką ś. p. Józefa hr. Potockiego z redaktorem Janem Sztolcmanem.

Treść książki:

Cena 6 zł.

BACZNOŚĆ PANOWIE MYŚLIWI!

W połowie grudnia ukaże się

„KALENDARZ MYŚLIWSKI"

NA ROK 1928

pod redakcją JULJANA EJSMONDA.

Na treść obficie ilustrowanego Kalendarza złoży się calendarium myśliwskie, obejmujące wg. miesięcy życie zwierzyny, rodzaje polowań i wskazówki hodowlane, TEKST NOWEJ USTAWY ŁOWIECKIEJ, JEDNOLITEJ DLA CAŁEGO PAŃSTWA, wskazówki dotyczące tresury i leczenia psów myśliwskich, pielęgnowania broni, strzelania, preparowania zwierzyny oraz wzory regulaminów łowieckich i kroniki myśliwskiej.

Wysyłka uskuteczniona będzie za zaliczeniem pocztowem. Cena Kalendarza 5 zł. oraz koszty przesyłki 80 gr. Kalendarz rozesłany zostanie niezwłocznie po wydaniu.

Zamówienia należy kierować: Juljan Ejsmond, Warszawa pl. Trzech Krzyży 12 m. 3a, lub do Administracji „ŁOWCA POLSKIEGO".

USTAWA ŁOWIECKA
obowiązywać zacznie dnia 28 b. m.

NA GWIAZDKĘ.

W roku bieżącym radosna i uśmiechnięta będzie „gwiazdka" myśliwych w Polsce. Radosna i uśmiechnięta i pełna nadziei.

Oto wchodzimy w nową epokę narodowego łowiectwa, w epokę rozkwitu i rozwoju. Wiarą głęboką w szczęśliwą przyszłość musi przepoić każdego myśliwego wieść, iż oto nowe, mądre i sprawiedliwe prawo łowieckie zostało ogłoszone rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ministerstwo Rolnictwa opracowało i wydało to nowe prawo na zasadach głęboko przemyślanych i uzgodnionych z przedstawicielami społeczeństwa myśliwskiego.

Celowe stworzenie okręgów łowieckich, sprawna organizacja łowiectwa, słuszne i oparte na postulatach ochrony przyrody czasy ochronne, uprawnienia straży łowieckiej, ograniczenia nadmiernej ilości kart łowieckich, mądre i sprawiedliwe przepisy karne, szybkość wymiaru administracyjnych kar—wszystko to pozwala spojrzeć myśliwym z ufnością w przyszłe czasy.

Stworzona przez Ministerstwo Rolnictwa ustawa musi być wprowadzona w życie przy pomocy wszystkich prawidłowych myśliwych, którzy nie odmawiali swych cennych rad przy jej opracowaniu.

Zadanie jest wdzięczne. Zdobyliśmy prawo, jakiego zazdrościć nam będą cudzoziemcy.

Referując ustawę osobiście na Radzie Ministrów, a potem zebrawszy pod nią jednego dnia wszystkie podpisy Ministrów, miałem możność przekonać się najwymowniej, jak życzliwie Rząd obecny odnosi się do postulatów prawidłowego myślistwa, które przecież nie jest zabawką możnych, lecz ważną gałęzią narodowego bogactwa.

Rząd obecny mądrą i sprawiedliwą zarazem ustawą łowiecką zdobył sobie trwałą wdzięczność wszystkich prawidłowych myśliwych w Polsce.

JULJAN EJSMOND.

WOBEC NOWEJ USTAWY ŁOWIECKIEJ.

Świat łowiecki zachowa niewątpliwie głęboką wdzięczność i uznanie dla obecnego Rządu za wydanie świeżo ogłoszonego w Dzienniku Ustaw prawa łowieckiego. Możemy powiedzieć sobie, że otrzymaliśmy prawo łowieckie dobre, nawet bardzo dobre, które niewątpliwie przyjęte będzie z zadowoleniem przez najszersze koła myśliwskie.

Pierwiastkowy projekt ustawy był opracowany jeszcze w 1919 roku z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Łowieckiego przez znanego powszechnie uczonego i myśliwego, redaktora naszego pisma, p. Jana Sztolcmana.

Projekt p. Sztolcmana był następnie poddany obradom komisji. Rezultatem prac komisji był wydany i ogłoszony drukiem przez Polskie Towarzystwo Łowieckie „Projekt ustawy łowieckiej". Ten ostatni projekt został złożony Ministerstwu Rolnictwa, a liczne zasady jego zostały przez Ministerstwo uwzględnione w pracy nad ustawą. Przy dalszem przeredagowywaniu ustawy służyli swą poradą: hr. Bielski, p. St. Lilpop, B. Świętorzecki, F. Rożyński, Wł. Janta Połczyński i wielu innych. I piszącemu te słowa dane było do tej pracy swoją cegiełkę dołożyć.

Nowe prawo łowieckie uwzględniające postulaty wyrażone przez C. Z. P. St. Ł. jest dziełem Ministerstwa Rolnictwa. W pracy nad niem brali udział pp. dyrektor Departamentu Leśnego Miklaszewski, naczelnik Wydziału Vogtman, dyr. Leśniewski, oraz, jako bezpośredni pracownicy, pp. Błonarowicz, Dratwa, no i przedewszystkiem, referent łowiecki Ministerstwa Rolnictwa i drugi redaktor naszego pisma, p. Juljan Ejsmond. Ten ostatni dołożył całego zasobu energji i zapału w pomyślnem przeprowadzeniu projektu. Specjalna wdzięczność kół myśliwskich należy się Panu Ministrowi Rolnictwa Niezabytowskiemu, który zawsze z największą gotowością wysłuchiwał wszelkich przedstawień Centralnego Związku i w miarę najdalej idącej możności, je uwzględniał. W rezultacie zgodnej i rozważnej pracy wszystkich czynników mamy prawo, które napewno nie będzie papierowem, a będzie stanowiło erę w rozwoju łowiectwa w Polsce i przyczyni się do jego rozkwitu.

Ukazanie się nowego i tak dobrego prawa łowieckiego nie oznacza jednak, że możemy już obecnie założyć ręce. Przeciwnie, teraz dopiero otwiera się przed nami pole do wytężonej pracy. Musimy walczyć o to, aby nowe prawo jaknajgłębiej weszło w życie i znalazło powszechne poszanowanie i zastosowanie; dotychczasowe lekceważenie i bagatelizowanie przepisów łowieckich, szczególniej na obszarze b. zaboru rosyjskiego, nie jest wdzięcznym gruntem, na którym ma ona działać. Niedocenianie znaczenia łowiectwa, które znalazło wyraz w różnych, szkodliwych dla jego rozwoju przepisach podatkowych, jest dowodem, że czeka nas jeszcze duża praca nad odpowiedniem urobieniem przeciętnej opinji publicznej, aby łowiectwu zapewnić faktyczne warunki pomyślnego rozwoju i ochronić je od różnych niespodzianek...

Pozatem najlepsza nawet ustawa łowiecka stwarza tylko warunki dla pomyślnej pracy nad rozwojem zwierzostanów tych, co chcą ją podjąć; nie może jednak pracy tej zastąpić ani też stworzyć dzielnych i fachowyh gospodarzy rewirów łowieckich.

Zrzeszajmy się więc dalej wokoło Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich dla celowej, dalszej współpracy z władzami nad rozwojem łowiectwa w nowych, przychylniejszych, niż dotychczas warunkach. Nowe, dobre prawo winno znaleźć godnych i rozumnych wykonawców i obrońców przedewszystkiem w samych kołach łowieckich.

Dla pp. delegatów powiatowych Centralnego Związku w szczególności otwiera się szerokie pole działania.

A więc z nowem prawem łowieckiem—naprzód!

WALENTY WŁODZIMIERZ GARCZYŃSKI.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 110 z dnia 14 grudnia 1927 roku wydrukowano pod Nr. 934 następujące:

ROZPORZĄDZENIE

Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Postanowienia wstępne.

Art. 1. W rozumieniu rozporządzenia niniejszego wyraz „zwierzyna" oznacza dzikie zwierzęta łowne, któremi są:

a) żubry, łosie, jelenie, daniele, sarny, kozice, dziki, bobry, świstaki, zające (szaraki i bielaki), króliki, wiewiórki, niedźwiedzie, rysie, żbiki, wilki, lisy, borsuki, kuny leśne (tumaki), kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, wydry, norki;

b) głuszce, cietrzewie, jarząbki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, bażanty, dropie, dropie kamionki (strepety), żórawie, czarne bociany, czaple, słonki, dubelty, bekasy, bekasiki, kulony i kuliki, bataljony, derkacze, łyski, nurki, czajki, dzikie łabędzie, dzikie gęsi i dzikie kaczki, oraz wszelkie inne ptactwo błotne i wodne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, jako też ptaki krukowate i drapieżne.

Ponadto Minister Rolnictwa może uznać w drodze rozporządzenia inne jeszcze gatunki zwierząt dzikich za zwierzęta łowne.

Art. 2. Przez „polowanie" rozporządzenie niniejsze rozumie przywłaszczanie zwierzyny oraz jej części użytecznych i płodów, tropienie, ściganie, łowienie zwierzyny, strzelanie do niej i inne czynności podobne, zmierzające do jej przywłaszczenia.

Powyższe czynności wykonywane w miejscach ogrodzonych, z których zwierzyna wydostać się nie może (zwierzyńcach), i bażantarniach, nie są polowaniem w rozumieniu rozporządzenia niniejszego.

Art. 3. Hodowanie zwierzyny należy wyłącznie do właściciela polowania.

ROZDZIAŁ I.

O polowaniu.

Art. 4. Polowanie związane jest z własnością gruntu i należy do właściciela gruntu. Domniemywa się, że własność gruntu nie jest obciążona prawem polowania na rzecz innych osób. Kto twierdzi, że ma na cudzym gruncie prawo polowania w całości lub co do pewnych gatunków zwierzyny, albo z innemi ograniczeniami, winien jest twierdzenie swoje udowodnić. Po wejściu w życie rozporządzenia niniejszego obciążenie własności gruntu prawem polowania nie może być ustanawiane; akty temu przeciwne są nieważne.

Art. 5. Właściciel gruntu może ciążące na jego własności prawo polowania wykupić za cenę równą iloczynowi z pomnożenia sumy średniego, czystego dochodu rocznego z polowania przez liczbę dwadzieścia. Jeżeli właściciel prawa polowania nie zgodzi się na wykup lub cenę wykupu, właściciel gruntu może żądać od właściwego sądu ustalenia ceny wykupu oraz, po uiszczeniu tej ceny, zwolnienia gruntu od obciążającego go prawa polowania.

ROZDZIAŁ II.

O użytkowaniu polowania.

Art. 6. Właściciel polowania może użytkować je samodzielnie, jeżeli obszar gruntu, na którym ma polowanie, jest niemniejszy od 100 hektarów ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę, stanowi obwód łowiecki własny. Obszary lasów państwowych uznane przez zarząd lasów państwowych za odpowiadające wymaganiom ustępu pierwszego, stanowią obwody łowieckie własne Państwa. Obwód łowiecki własny powstaje na czas nieoznaczony i istnieje tak długo, jak tego sobie życzy właściciel, a jeżeli polowanie zostało wypuszczone w dzierżawę, — najkrócej do końca terminu dzierżawy.

Art. 7. Jeżeli obszar polowania nie stanowi obwodu łowieckiego własnego, właściciel tego polowania może użytkować je jedynie łącznie z właścicielami innych obszarów polowania na obszarze niemniejszym od 100 ha ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi obwód łowiecki wspólny.

Art. 8. Obwód łowiecki wspólny winien być tworzony w ten sposób, ażeby obejmował cały obszar gminy po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych, jeżeli nie zajdą wypadki przewidziane niżej.

Gdy obszar gminy po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych zawiera conajmniej tysiąc hektarów ciągłej powierzchni, można w obrębie tej gminy utworzyć kilka obwodów łowieckich wspólnych, z których każdy winien mieć conajmniej 500 ha ciągłej powierzchni.

Gdy obszar gminy po wyłączeniu obszarów obw. łow. własnych, nie stanowi ciągłej powierzchni, lecz składa się z kilku nieprzylegających do siebie obszarów, z których każdy obejmuje conajmniej 100 ha, z każdego z tych obszarów utworzony może być osobny obwód łowiecki wspólny.

Gdy gmina składa się z pewnej liczby wsi (kolonij, zaścianków), to z wsi, które po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych mają conajmniej po 250 ha ciągłej powierzchni, mogą być tworzone osobne obw. łow. wspólne.

W wypadkach przewidzianego wyżej tworzenia kilku obwodów łowieckich wspólnych w obrębie jednej gminy, należy je tworzyć w ten sposób, ażeby obszary tych obwodów łącznie obejmowały cały obszar gminy po wyłączeniu obszarów obw. łow. własnych.

Art. 9. Obwód łowiecki wspólny może być utworzony z obszarów kilku gmin po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych, jeżeli za utworzeniem takiego obwodu wypowiedzą się w każdej z nich właściciele gruntów, stanowiących więcej niż połowę obszaru.

Art. 10. Właściciel polowania, które ze względu na swoje położenie nie może być włączone do obwodu łowieckiego wspólnego w tej samej gminie i nie odpowiada warunkom utworzenia obw. łow. własnego, może swoje polowanie przyłączyć do obwodu łowieckiego wspólnego innej gminy, z którym tworzy ono obszar ciągłej powierzchni, lub wypuścić je w dzierżawę właścicielowi przylegającego

obw. łowieckiego własnego, albo też wziąć w dzierżawę przylegający obwód łowiecki własny i użytkować swoje polowanie łącznie z polowaniem w tym obwodzie.

Art. 11. Wody publiczne, drogi publiczne, lądowe i wodne oraz tory kolejowe, jak również cudze drogi prywatne, na których właściciel gruntów drogą przedzielonych, ma służebność przechodu, nie stanowią przerwy w ciągłości powierzchni, obszaru ich jednak nie wlicza się do obszaru tworzonego obwodu łowieckiego i nie mogą one stanowić osobnych obwodów łowieckich.

Art. 12. Obwód łowiecki powstaje po upływie miesiąca od dnia zgłoszenia go przez właściciela lub właścicieli gruntów w jego skład wchodzących, do właściwego starosty. Starosta w ciągu miesiąca odmówi zarejestrowania, jeżeli zgłoszenie nie odpowiada przepisom artykułów 6 — 11. Przepis ten nie dotyczy obwodów łowieckich własnych Państwa, utworzonych z obszarów lasów państwowych (ustęp drugi art. 6). Jeżeli zarejestrowany obwód łowiecki z jakichkolwiek powodów przestanie odpowiadać warunkom wymienionym w artykułach 6 — 11, starosta powźmie decyzję o zniesieniu obwodu.

Art. 13. Jeżeli utworzeniu wspólnego obwodu łowieckiego (art. 7 i 8) sprzeciwiają się właściciele gruntów stanowiących mniej niż połowę obszaru niezbędnego do utworzenia obwodu, to na wniosek właścicieli gruntów stanowiących więcej niż połowę tego obszaru, obwód wspólny będzie utworzony.

Przewidziany w ustępie pierwszym wniosek wyrażony ma być w zgłoszeniu wspólnego obwodu łowieckiego ze szczegółowem wymienieniem gruntów i ich właścicieli, którzy należeć będą do spółki łowieckiej obwodu (art. 14), oraz ze wskazaniem gruntów, których właściciele sprzeciwiają się utworzeniu wspólnego obwodu łowieckiego.

Art. 14. Właściciele gruntów objętych wspólnym obwodem łowieckim, stanowią spółkę łowiecką, która posiada osobowość prawną. Spółka działa na podstawie statutu nadanego jej przez starostę, jednocześnie z zarejestrowaniem obwodu łowieckiego według wzoru ustalonego rozporządzeniem Ministra Rolnictwa wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 15. Zgłoszenie obwodu łowieckiego ma być dokonywane za pośrednictwem zarządu gminy, który stwierdzi, czy wiadomości podane w zgłoszeniu są zgodne z rzeczywistością oraz zaświadczy tożsamość osób podpisanych. Zgłoszenie to sprawdzone i zaświadczone, zarząd gminy przesyła staroście.

Art. 16. Jeżeli obwód łowiecki obejmuje grunty znajdujące się w granicach nie jednej gminy, zgłoszenie następuje za pośrednictwem zarządu każdej gminy, w której leży część zgłaszanego obwodu.

Jeżeli obwód łowiecki obejmuje grunty znajdujące się w granicach nie jednego powiatu, obwód ma być zgłoszony do wszystkich właściwych starostów, zarejestrowany zaś przez starostę tego powiatu, w którym leży największa część zgłaszanego obwodu.

Art. 17. Obwód łowiecki wspólny może być utworzony na czas nie krótszy od lat 6-ciu, po wypuszczeniu go zaś w dzierżawę istnieje conajmniej do końca terminu dzierżawy. Zarząd s-ki łowieckiej obwodu pełni swe obowiązki w ciągu lat 6, poczem o ile obwód łow. wspólny i jego spółka nadal mają istnieć, wybrany będzie nowy zarząd.

Art. 18. Polowanie może być wypuszczone w dzierżawę na czas nie krótszy od lat 6-ciu. Umowa zawarta na czas krótszy, jest nieważna.

Art. 19. Przy wyborach zarządu i rozstrzyganiu innych spraw spółki na walnych zgromadzeniach wspólnicy posiadają ilość głosów zależną od obszaru ich posiadłości w ten sposób, że obszar do dwóch hektarów uprawnia do jednego głosu i każde następne pełne dwa hektary uprawniają do jednego głosu więcej, żaden jednak wspólnik nie może posiadać głosów więcej niż o jeden mniej od pozostałej liczby głosów.

Art. 20. S-ka łowiecka może użytkować polowanie w obwodzie łowieckim wspólnym jedynie przez wypuszczenie polowania w dzierżawę.

Podział dochodu spółki uskutecznia corocznie zarząd stosownie do obszaru gruntu należącego do poszczególnych spólników.

Przeznaczenie części dochodu na cele ochrony łowiectwa, w szczególności na utrzymanie straży łowieckiej (art. 22), jak również na cele hodowlane, należy do zakresu działania walnego zgromadzenia członków s-ki i następuje w drodze uchwały powziętej zwykłą większością głosów. Przeznaczenie dochodu na inny cel wymaga zgody wszystkich członków spółki.

Art. 21. Do zakresu działania walnego zgromadzenia członków s-ki należy również powzięcie uchwały co do zniesienia obwodu i rozwiązania spółki po upływie lat sześciu od ich utworzenia, jeżeli były utworzone na czas dłuższy.

Art. 22. Właściciele obwodów łowieckich własnych, spółki łowieckie obwodów łow. wspólnych i dzierżawcy polowania mogą na swój koszt ustanawiać straż łowiecką.

Strażnikami łowieckimi mogą być osoby pełnoletnie, własnowolne, będące obywatelami polskimi, niekarane za zbrodnie, występki pochodzące z chęci zysku, ani też za przekroczenia przewidziane w art. 77 — 80 rozporządzenia niniejszego i które czynią zadość warunkom potrzebnym do uzyskania pozwolenia na broń.

Art. 23. Strażnik łowiecki winien być zatwierdzony i zaprzysiężony przez starostę według przepisanej roty. Po zaprzysiężeniu strażnik łowiecki otrzymuje stosowne zaświadczenie i oznakę, którą winien nosić przy pełnieniu obowiązków. Rotę przysięgi oraz wzór oznaki ustali rozporządzenie Ministra Rolnictwa, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Jeżeli strażnik łowiecki przestanie odpowiadać warunkom przewidzianym w artykule 22, starosta pozbawi go uprawnień strażnika łowieckiego oraz zarządzi odebranie wydanego zaświadczenia i oznaki.

Art. 24. Strażnik łowiecki obowiązany jest czuwać nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia niniejszego o ochronie łowiectwa i donosić władzy o wszelkich dostrzeżonych naruszeniach.

Strażnik łowiecki pełniąc służbę, może:

a) żądać od osób spotkanych w obwodzie łowieckim z bronią palną, narzędziami łowieckiemi lub zwierzyną, okazania karty łowieckiej, a jeżeli polują, również pisemnej zgody właściciela lub dzierżawcy polowania;

b) odbierać za pokwitowaniem broń palną, inne narzędzia łowieckie i zwierzynę osobom spotkanym w obwodzie łowieckim, a nieposiadającym karty łowieckiej, oraz osobom polującym w obwodzie bez posiadania pisemnej zgody właściciela lub dzierżawcy polowania;

c) zatrzymywać i przekazywać właściwej władzy osoby, których tożsamości i miejsca zamieszkania nie może ustalić, a które zastał w powierzonym jego pieczy obwodzie łowieckim, na popełnianiu jednego z przekroczeń przewidzianych w art. 75 — 79 rozporządzenia niniejszego, lub które spotkał w obwodzie z bronią palną, innemi narzędziami łowieckiemi albo ze zwierzyną, a osoby te posiadania tych przedmiotów usprawiedliwić nie mogą.

Strażnik łowiecki obowiązany jest odebraną broń i narzędzia łowieckie wraz z doniesieniem karnem doręczyć w ciągu dwudziestu czterech godzin najbliższemu posterunkowi policji, zwierzynę zaś oddać właścicielowi lub dzierżawcy polowania.

ROZDZIAŁ III

O ochronie łowiectwa.

1. O kartach łowieckich.

Art. 25. Nie wolno polować bez posiadania karty łowieckiej, wydanej przez właściwą władzę. Karta łowiecka ma zawierać oznaczenie czasu jej ważności oraz wymienienie osoby uprawnionej do polowania.

Karty łowieckie wydaje się na okresy: 14-dniowy, jednoroczny i trzyletni, przyczem dwa ostatnie okresy liczy się od dnia 1 marca.

Art. 26. Uprawnieni do polowania winni w czasie polowania mieć kartę łowiecką przy sobie.

Art. 27. Karty łowieckie wydaje się osobom uprawnionym do polowania z tytułu posiadania obwodu łowieckiego własnego, z tytułu wzięcia polowania w dzierżawę, lub też z tytułu uzyskania pisemnego zezwolenia właściciela lub dzierżawcy polowania. Czas ważności pisemnego zezwolenia należy w niem oznaczyć.

Właściciel lub dzierżawca polowania może wydać taką ilość pisemnych zezwoleń, aby na każdego posiadacza zezwolenia przypadało conajmniej 50 ha powierzchni obwodu łowieckiego.

Art. 28. Wydania karty łowieckiej należy odmówić osobom:

1) które nie czynią zadość warunkom potrzebnym do uzyskania pozwolenia na broń,

2) które w ciągu ostatnich lat 10 były karane za popełnienie zbrodni lub występku pochodzącego z chęci zysku,

3) które w ciągu ostatnich lat 5 były karane z mocy art. 77 i 79 rozporządzenia niniejszego.

Art. 29. Wydania karty łowieckiej można odmówić osobom, które w ciągu ostatnich lat 5 były karane z mocy artykułów 75 i 76 rozporządzenia niniejszego.

Art. 30. Jeżeli po wydaniu karty łowieckiej wyjdą na jaw okoliczności wyszczególnione w art. 29, kartę łowiecką należy unieważnić i odebrać, można zaś to uczynić, gdy wyjdą na jaw okoliczności wyszczególnione w art. 29.

Art. 31. Jeżeli dzierżawca polowania nie może otrzymać karty łowieckiej lub zostanie jej pozbawiony, umowę dzierżawną należy uznać za rozwiązaną z winy dzierżawcy.

Art. 32. Cudzoziemiec posiadający zezwolenie na pobyt w Polsce na czas nie krótszy od jednego roku, może otrzymać kartę łowiecką narówni z obywatelem polskim.

Cudzoziemiec posiadający zezwolenie na pobyt w Polsce, krótszy od jednego roku, może otrzymać kartę łowiecką za poręczeniem obywatela polskiego, który sam posiada warunki do uzyskania takiej karty. Władzą właściwą do wydania karty łowieckiej cudzoziemcowi w tym wypadku jest władza właściwa dla poręczyciela. Poręczyciel odpowiada majątkowo za grzywny nałożone na cudzoziemca za przekroczenia przewidziane w rozp. niniejszem. Minister Rolnictwa może wydać kartę łowiecką cudzoziemcowi bez poręczenia obywatela polskiego. Dla przedstawicieli państw obcych oraz członków dyplomatycznych misyj zagranicznych legitymacja wydana przez M. S. Zagr., zastępuje kartę łowiecką.

Postanowienia powyższe stosuje się z zastrzeżeniem wzajemności.

Art. 33. Karty łowieckie wydają starostowie tych powiatów, w których osoby ubiegające się o wydanie kart i uprawnione do polowania, zamieszkują. Karty łowieckie ważne są na obszarze całego Państwa. Formę kart łowieckich ustali Ministerstwo Rolnictwa w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Art. 34. Za wydanie karty łowieckiej pobiera się oprócz opłat stemplowych przewidzianych w przepisach obowiązujących, za kartę 14-dniową zł. 2, za kartę roczną zł. 10 i za kartę trzyletnią zł. 30. Opłaty te wpływają na dochód Ministerstwa Rolnictwa. Funkcjonarjusze zarządu lasów państwowych otrzymują karty łowieckie bezpłatnie.

2. O ochronie polowania.

Art. 35. Nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą lub innemi narzędziami do łowienia zwierzyny po cudzych gruntach, jeżeli nie stanowią one obwodu łowieckiego, na którym chodzącemu służy polowanie. Przepis powyższy nie stosuje się do tych przedstawicieli władzy państwowej, którzy w myśl przepisów obowiązujących winni być przy spełnianiu swych czynności uzbrojeni w broń palną, a przebywają w obwodzie łowieckim w charakterze urzędowym.

Art. 36. Uprawniony do polowania może zatrzymać cudzego psa myśliwskiego, włóczącego się w obwodzie łowieckim; w razie zatrzymania psa winien zawiadomić właściciela, jeżeli zaś nie zna jego adresu, zarząd gminy, na której obszarze pies został zatrzymany. W razie odebrania psa przez właściciela uprawniony do polowania może żądać zwrotu kosztów utrzymania psa i wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez psa w obwodzie łowieckim.

Za psy myśliwskie uważać należy:

psy legawe, gończe, charty, jamniki, foksterjery, tropowce (posokowce), płochacze (spaniele), a także i inne psy używane do polowań na niedźwiedzie i na dziki.

Art. 37. Uprawniony do polowania może zabijać psy niemyśliwskie i koty włóczące się w obwodzie łowieckim w odległości nie bliżej niż trzysta metrów od zabudowań gospodarskich lub trzydzieści metrów od drogi publicznej.

Art. 38. Uprawnienia przewidziane w artykułach 36 i 37 służą również właścicielowi gruntu, nieuprawnionemu do użytkowania polowania samodzielnie, na obszarze jego gruntu.

Art. 39. Psów znajdujących się przy ich właścicielach lub domownikach właścicieli, nie uważa się za psy włóczące się.

Art. 40. Podbieranie jaj, wybieranie piskląt i niszczenie gniazd ptaków jest wzbronione.

Przepis ten nie dotyczy jaj i gniazd ptaków wymienionych w art. 50.

3. O niedozwolonych sposobach łowienia zwierząt.

Art. 41. Zabrania się łowienia zwierząt przy pomocy trutek, wnyków, samostrzałów, dołów - ostrokołów, lepu, ziarna rozmoczonego w spirytusie, żelaz, potrzasków, sideł, pułapek i innych podobnych środków. Czyni się wyjątek co do zwierząt wymienionych w art. 50 i co do zwierząt uznanych z mocy przepisów prawa rybackiego za szkodliwe dla rybołówstwa, które to zwierzęta wolno chwytać w żelaza, potrzaski, sidła i pułapki, jak również co do łowienia zwierząt dla celów naukowych i hodowlanych, przewidzianego w ustępie trzecim art. 51.

4. O ograniczeniach polowania i o czasie ochronnym.

Art. 42. Zabrania się polować podczas nabożeństwa w niedziele i uroczyste święta w odległości mniejszej niż dwa kilometry od świątyni.

Art. 43. Nie wolno polować w odległości mniejszej niż sto metrów od cudzych zabudowań mieszkalnych, jak również na cmentarzach.

Art. 44. Nie wolno polować na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskiem w pasie kilometrowej szerokości.

Art. 45. Zabrania się polować z chartami lub psami gończymi w obwodzie łowieckim, mniejszym od dwu tysięcy hektarów.

Art. 46. Polowanie na łosie byki, a w województwach lwowskiem i stanisławowskiem na jelenie byki dopuszczalne jest jedynie w obwodach łowieckich o powierzchni conajmniej tysiąca hektarów.

Art. 47. Nie wolno polować w czasie między zachodem a wschodem słońca. Wyjątek stanowi polowanie na słonki w czasie ciągu, na głuszce i cietrzewie w czasie toku, na łosie i jelenie na rykowisku, na kaczki na zlotach i przelotach oraz na dziki, wilki, lisy i wydry na czatach.

Art. 48. Zabrania się polować na żubry, bobry, kozice, świstaki, na samice i cielęta: łosia, jelenia, daniela, na sarny-kozy i koźlęta, na niedźwiedzice od niedźwiedziątek, na głuszce-kury, bażanty-kury, czarne bociany oraz w woj. pomorskiem, poznańskiem, warszawskiem, łódzkiem, kieleckiem, lubelskiem, krakowskiem, lwowskiem, tarnopolskiem i stanisławowskiem na cietrzewie kury. Za cielęta: łosia, jelenia, daniela i koźlęta sarny uważa się młode zwierzęta tych gatunków w czasie do końca lutego następnego roku po ich urodzeniu.

Art. 49. Zabrania się polować w czasie niżej oznaczonym (czas ochronny) na zwierzęta następujące:

Łosie — byki	w czasie		15/XII—31/VIII
Jelenie — byki, daniele — rogacze	„	„	1/XI —31/VIII
Sarny-kozły w woj. poznańskiem i pomorskiem	„	„	1/I — 15/V
w województwach zaś pozostałych	„	„	1/II — 20/IV
Zające-szaraki w woj. poznańskiem i pomorskiem	„	„	15/I — 30/IX
w pozostałych zaś województwach . .	„	„	1/II — 30/IX
Zające-bielaki . . .	„	„	15/II — 31/X
Borsuki	„	„	1/XII — 31/VIII
Wiewiórki	„	„	1/III — 31/X
Głuszce-koguty . . .	„	„	15/V — 15/III
Cietrzewie-koguty . .	„	„	1/VI — 15/VIII
Cietrzewie-kury w woj. wileńskiem, nowogródzkiem, białostockiem, poleskiem i wołyńskiem	„	„	15/IX—15/VIII
Jarząbki	„	„	1/II — 15/VIII
Pardwy	„	„	1/II — 15/VIII
Bażanty-koguty . . .	„	„	1/II — 31/VIII
Kuropatwy w woj. wileńskiem, nowogródzkiem, białostockiem, poleskiem i wołyńskiem	„	„	1/XI — 31/VIII
w pozostałych zaś woj.	„	„	1/XII — 31/VIII
Przepiórki	od przylotu do 31/VIII		
Słonki	„	„	15/V — 15/VIII
Bataljony	„	„	1/VI — 10/VII
Dzikie kaczory . . .	„	„	1/VI — 10/VII
Dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo błotne i wodne .	„	„	1/III — 10/VII
Dzikie łabędzie i dzikie gęsi	„	„	15/V — 31/VII
Dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty	„		1/II — 15/VIII
Ptaki krukowate i drapieżne, z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok .	„		1/II — 15/VIII

Art. 50. Przez cały rok wolno polować na: wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki i wrony, oraz podbierać jaja, wybierać pisklęta i niszczyć gniazda wymienionych ptaków.

Zwierzęta wymienione w ustępie poprzednim, może zabijać i chwytać każdy na własnym gruncie w obrębie swojej zagrody i w bezpośredniem jej sąsiedztwie aż do 100 metrów odległości od zabudowań.

Art. 51. Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa może wprowadzić w drodze rozporządzenia czas ochronny dla dzików.

Minister Rolnictwa może w drodze rozporządzenia na oznaczony w niem okres czasu, na obszarze całego państwa lub jego części:

a) rozszerzać czas ochronny dla zwierząt wymienionych w art. 49,

b) zabraniać całkowicie polowania na niektóre ze zwierząt wymienionych w art. 49,

c) zezwalać na polowanie na zwierzęta wymienione w art. 48 z wyjątkiem żubra i bobra,

d) zezwalać na używanie środków zakazanych artykułem 41 w celu zwalczania zwierząt wymienionych w art. 50,

e) wprowadzać czas ochronny dla niedźwiedzi, rysi, żbików, lisów, kun leśnych (tumaków), norek i orłów.

Nadto Minister Rolnictwa może:

a) w drodze rozporządzenia wprowadzać czas ochronny dla zwierząt uznanych na podstawie ustępu ostatniego art. 1 za zwierzęta łowne,

b) zezwalać na odstrzał zwierząt wymienionych w art. 49 albo ich łowienie środkami nieraniącymi, w każdym czasie dla celów naukowych lub hodowlanych.

Uprawnienia zawarte w punktach a, d i e ustępu drugiego oraz w odniesieniu do sarn-kóz uprawnienie zawarte w punkcie c) tegoż ustępu, Minister Rolnictwa może w drodze rozporządzenia przekazywać wojewodom.

Art. 52. Wojewoda ogłasza corocznie w grudniu w dzienniku urzędowym wykaz czasów ochronnych, obowiązujących w roku następnym.

Art. 53. Po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej zwierzyny w jadłodajniach jest wzbronione.

Wyjątkowo można przewozić lub przenosić zwierzynę ze zwierzyńców i bażantarni, jeżeli się ma pisemne zaświadczenie ich właściciela, że zwierzyna stamtąd pochodzi i w zaświadczeniu wskazano miejsce jej przeznaczenia.

5. O wprowadzaniu nowych gatunków zwierzyny.

Art. 54. Wprowadzanie w celu hodowli nowych gatunków zwierzyny wymaga zezwolenia Ministra Rolnictwa.

ROZDZIAŁ IV.

O wynagradzaniu szkód łowieckich i o ochronie od tych szkód.

1. O wynagradzaniu szkód wyrządzanych przez zwierzynę i szkód czynionych podczas polowania.

Art. 55. Szkody wyrządzane w uprawach i płodach rolnych przez dziki, jelenie, daniele i sarny, obowiązany jest wynagradzać właściciel obwodu łowieckiego, w którym zwierzyna wyrządzająca szkodę, ma przypuszczalnie swoją ostoję, lub dzierżawca, jeżeli polowanie w obw. łowieckim jest wypuszczone w dzierżawę.

Jeżeli zwierzyna wyrządzająca szkodę, ma przypuszczalnie swoją ostoję w kilku obwodach łow., właściciele (dzierżawcy) tych obwodów odpowiadają solidarnie.

Art. 56. Jeżeli zwierzęta wymienione w artykule poprzednim, wyrządzające szkodę w uprawach i płonach rolnych, mają swoją ostoję na gruntach niewchodzących do obwodu łowieckiego, obowiązek wynagrodzenia szkody ciąży na właścicielach tych gruntów na zasadach art. 55.

Art. 57. Uprawniony do polowania ma obowiązek wynagradzania szkód uczynionych przy wykonywaniu polowania przez niego samego, przez jego gości, służbę i najemników.

Art. 58. Jeżeli poszkodowany chce wynagrodzenia szkody dochodzić, winien w ciągu dni trzech po jej dostrzeżeniu żądanie wynagrodzenia zgłosić obowiązanemu do wynagrodzenia oraz wójtowi (naczelnikowi, sołtysowi) gminy, w której granicach leży grunt z wyrządzoną w uprawach i płonach rolnych szkodą.

Art. 59. Wójt, otrzymawszy zgłoszenie, winien przed upływem następnych trzech dni wdrożyć postępowanie ugodowe, wzywając strony do urzędu gminnego na dzień następny i skłaniać je do zawarcia ugody. Jeżeli ugoda w dniu tym lub w ciągu dalszych trzech dni zawarta nie zostanie, wójt stwierdzi bezskuteczność postępowania ugodowego i przekaże sprawę natychmiast przewodniczącemu sądu rozjemczego do spraw o wynagradzanie szkód łowieckich.

Art. 60. Sąd rozjemczy do spraw o wynagradzanie szkód łowieckich składa się z przewodniczącego oraz z dwóch członków wybranych po jednym przez każdą stronę. Przewodniczącego sądu rozjemczego oraz niezbędną ilość zastępców przewodniczącego w miarę potrzeby dla każdej gminy mianuje na lat trzy starosta na wniosek wydziału powiatowego. Przewodniczący sądu rozjemczego i jego zastępcy winni być zaprzysiężeni przez starostę według roty przewidzianej w przepisach obowiązujących dla sędziów.

Zastępcy pełnią obowiązki przewodniczącego kolejno, gdy przewodniczący z ważnych przyczyn obowiązków swoich wykonywać nie może.

Art. 61. Po otrzymaniu sprawy o wynagrodzenie szkody łowieckiej przewodniczący sądu rozjemczego wzywa obie strony do wyznaczenia w ciągu dni trzech po jednym przedstawicielu i zawiadamia zarazem o miejscu i czasie pierwszego zebrania sądu rozjemczego. Jeżeli strona nie wyznaczy przedstawiciela lub ten się nie zgłosi, wyznaczy go przewodniczący.

Art. 62. Sąd rozjemczy niezwłocznie po pierwszem zebraniu się przeprowadzi zbadanie szkody na miejscu. O czasie badania przewodniczący zawiadomi strony tak wcześnie, aby mogły być przy badaniu obecne.

Art. 63. Sąd rozjemczy przed wydaniem orzeczenia skłania strony do zawarcia ugody, jeżeli zaś ugoda nie nastąpi, orzeka według sumienia o istnieniu i rozmiarach szkody oraz o wysokości należnego wynagrodzenia. Sąd rozjemczy może przesłuchiwać świadków i biegłych bez przysięgi. Gdy sąd rozjemczy uzna, iż przed nadejściem pory zbioru płonów nie można określić wysokości wynagrodzenia lub gdy którakolwiek ze stron domagać się będzie ustalenia tej wysokości dopiero z nadejściem pory powyższej, orzeczenie zapada jedynie co do istnienia i rozmiarów szkody, co zaś do wysokości szkody i należnego wynagrodzenia zostaje odłożone do nadejścia pory zbioru płonów.

Art. 64. Przewodniczący sądu rozjemczego lub jego czynny w sprawie zastępca nie może pozostawać do stron lub ich przedstawicieli w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa aż do czwartego stopnia włącznie, przełożeństwa lub zależności, albo też być wspólnikiem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa prywatnego jednej ze stron. Przewodniczący lub jego czynny w sprawie zastępca obowiązany jest z urzędu baczyć, czy przeszkoda powyższa nie zachodzi, i w razie jej dostrzeżenia, oddać przewodnictwo następnemu z kolei zastępcy, co do którego przeszkoda nie zachodzi. Jeżeli przewodniczący lub jego czynny w sprawie zastępca z powodu przeszkody powyższej sam się nie wyłączy, może być wyłączony przez stronę.

Art. 65. Orzeczenie sądu rozjemczego zawierać będzie postanowienie o kosztach postępowania. Do kosztów postępowania wliczać można jedynie wydatki gotówką poczynione przez przewodniczącego na powiadamianie stron, na przejazd do miejsca szkody i na materjały piśmienne oraz poczynione przez sąd na opłacenie biegłych, jeżeli sąd ich wzywał.

Art. 66. Jeżeli sąd rozjemczy nie stwierdzi szkody i wynagrodzenia nie przyzna, koszty postępowania poniesie strona domagająca się wynagrodzenia szkody.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna wynagrodzenie wyższe od dawnego w postępowaniu ugodowem, koszty postępowania poniesie strona obowiązana do wynagrodzenia.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna wynagrodzenie równe lub mniejsze od dawanego w postępowaniu ugodowem, koszty postępowania poniesie strona uprawniona do wynagrodzenia lub strony obie wedle orzeczenia sądu zależnie od okoliczności sprawy.

Jeżeli na skutek wezwania sądu strony zawrą ugodę na rozprawie, koszty postępowania poniosą po połowie.

Art. 67. Orzeczenie sądu rozjemczego zapada większością głosów. W orzeczeniu należy podać imiona i nazwiska składu orzekającego, imiona i nazwiska stron, żądania i dowody stron; rozstrzygnięcie sprawy i powody, którymi sąd się kierował; orzeczenie ma być podpisane przez wszystkich członków sądu.

Jeżeli który z członków sądu odmówi swego podpisu, wtedy pozostali czynią o tem wzmiankę na orzeczeniu, które będzie miało taką moc, jak gdyby zostało podpisane przez wszystkich.

Orzeczenie sądu rozjemczego winno być doręczone stronom w ciągu dni trzech od dnia jego wydania. Strona obowiązana do wynagrodzenia szkody, winna w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia orzeczenia wypłacić poszkodowanemu lub złożyć w urzędzie gminnym zasądzoną sumę wynagrodzenia szkody oraz w tymże terminie uiścić zasądzoną sumę kosztów postępowania.

Orzeczenie sądu rozjemczego ulega wykonaniu w drodze sądowej w trybie przymusowego wykonania aktów (stanowi tytuł egzekucyjny dla sądów).

Art. 68. Od orzeczenia sądu rozjemczego służy stronie odwołanie do sądu okręgowego jedynie w tym wypadku, gdy naruszone zostały przewidziane w artykułach 61 — 67 przepisy o postępowaniu. Odwołanie wnieść należy w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia orzeczenia sądu rozjemczego.

Art. 69. Jeżeli w ciągu dni 14 od dnia zamknięcia bezskutecznego postępowania ugodowego przed wójtem gminy sąd rozjemczy nie wyda orzeczenia, stronie poszkodowanej służy prawo udania się na zwykłą drogę sądową.

2. O ochronie od szkód wyrządzanych przez zwierzynę.

Art. 70. Każdy może zabezpieczać swe grunty od wdzierania się zwierzyny czyniącej szkodę w uprawach i płonach rolnych, urządzenia jednak

poczynione w tym celu na jego gruncie nie mają służyć do chwytania tej zwierzyny.

W szczególności wolno każdemu odstraszać taką zwierzynę od swoich gruntów straszydłami, ogniami nocnymi i t. p. środkami.

Gdyby wskutek przewidzianej w artykule niniejszym ochrony od szkód, zwierzę zraniło się lub zabiło, uprawniony do polowania nie będzie mógł żądać odszkodowania.

Art. 71. Uprawniony do polowania może grunty leżące w obrębie obwodu łowieckiego, ochraniać od szkód czynionych przez zwierzynę, wymienioną w art. 55, za pomocą ogrodzeń i innych środków, jednak w ten tylko sposób, ażeby środki te nie przeszkadzały posiadaczom gruntów w prowadzeniu gospodarstwa.

Art. 72. Jeżeli szkody, wyrządzane przez wilki lub dziki, przybierają poważne rozmiary, a właściciel lub dzierżawca polowania, na obszarze, na którym zwierzyna ta ma swoją ostoję, nie przedsiębierze skutecznych środków celem zapobieżenia szkodom, wojewoda może na skutek podania osób poszkodowanych lub z urzędu zarządzić obławę na koszt właściciela lub dzierżawcy polowania w celu przetrzebienia zwierząt powyższych. Osoby wykonywające obławę, nie mogą zabijać zwierząt innych.

Osoby, które złożyły podanie o zarządzenie obławy, obowiązane są bezpłatnie dostarczyć naganiaczy.

ROZDZIAŁ V.

O władzach i postępowaniu.

Art. 73. Opieka nad łowiectwem i nadzór nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia niniejszego i rozporządzeń na jego podstawie wydanych, należą do Ministra Rolnictwa, na obszarze województwa do wojewody i na obszarze powiatu do starosty.

Przez wyraz „starosta" rozumieć należy powiatową władzę administracji ogólnej, a przez wyraz „wojewoda" wojewódzką władzę administracji ogólnej.

Funkcjonarjusze państwowi obowiązani są powiadamiać niezwłocznie miejscowego starostę lub najbliższy posterunek policji o dostrzeżonych przez siebie w czasie pełnienia swych obowiązków, przekroczeniach przepisów rozporządzena niniejszego i rozporządzeń na jego podstawie wydanych.

Art. 74. O ile postępowanie władz w artykule poprzednim wymienionych, nie jest w rozporządzeniu niniejszem określone, stosować należy obowiązujące przepisy ogólne o postępowaniu władz administracyjnych.

ROZDZIAŁ VI.

Postanowienia karne.

Art. 75. Grzywną do pięćdziesięciu złotych karany będzie:

1) Kto nie okaże karty łowieckiej na żądanie osoby mającej nadzór nad przestrzeganiem przepisów o polowaniu;

2) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje w odległości mniejszej niż 100 metrów od cudzych zabudowań mieszkalnych lub kto poluje podczas nabożeństwa w niedzielę lub uroczyste święto w odległości mniejszej od dwóch kilometrów od świątyni lub na cmentarzu;

3) kto ze strzelbą lub innemi narzędziami do łowienia zwierzyny bezprawnie chodzi po cudzych gruntach.

Art. 76. Grzywną do dwustu złotych lub aresztem do czterech tygodni, albo obiema temi karami łącznie karany będzie:

1) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje bez uzyskania karty łowieckiej;

2) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje na gruntach niestanowiących obwodu łowieckiego;

3) kto poluje w cudzym obwodzie łowieckim bez zgody osoby uprawnionej do polowania;

4) kto wyda pisemne zezwolenie na polowanie w swoim obwodzie wbrew przepisowi ustępu drugiego art. 27;

5) kto poluje w czasie między zachodem a wschodem słońca wbrew postanowieniom art. 47.

6) kto poluje z chartami lub psami gończymi na obszarze mniejszym niż 2.000 hektarów;

7) kto poluje na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskiem w pasie kilometrowej szerokości;

8) kto podbiera jaja, wybiera pisklęta lub niszczy gniazda ptaków niewymienionych w art. 50.

Art. 77. Grzywną do pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu tygodni karany będzie:

1) kto poluje na łosie lub jelenie wbrew postanowieniom art. 46 rozporządzenia niniejszego;

2) kto poluje sposobami niedozwolonymi wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego;

3) kto poluje w czasie ochronnym wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego;

4) kto przekroczenia wymienione w punktach 1, 3, 8 art. 76, popełnia zawodowo.

Art. 78. Kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje:

1) na żubra, karany będzie grzywną do pięciu tysięcy złotych oraz aresztem do sześciu miesięcy;

2) na samicę łosia, na bobra lub kozicę, karany będzie grzywną do dwóch tysięcy pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu miesięcy.

Art. 79. Kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje:

1) na świstaka, karany będzie grzywną do tysiąca złotych oraz aresztem do sześciu tygodni;

2) na inne zwierzę wymienione w art. 48, karany będzie grzywną do pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu tygodni.

Art. 80. Kto naruszy przepis art. 53 rozporządzenia niniejszego, karany będzie grzywną do pięciuset złotych lub aresztem do sześciu tygodni, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

Art. 81. W wypadku popełnienia przekroczeń wymienionych w art. 75 — 80 przez nieletnich do lat czternastu, rodzice lub opiekunowie karani będą za niedozór grzywną do pięćdziesięciu złotych.

Art. 82. Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny karę zastępczego aresztu według swego uznania z tem ograniczeniem, iż kara aresztu nie może przekraczać w wypadku wymierzenia jej za przekroczenia przewidziane w art. 75 — dni trzech, w art. 76 — dwu tygodni, w artykułach 77 —80 — trzech tygodni.

W wypadku wymierzenia grzywny za przekroczenia przewidziane w art. 78 zamiana grzywny na areszt nastąpi zgodnie z przepisami zawartymi w ustawach karnych.

Art. 83. Obok kary wymierzonej za przekroczenia przewidziane w artykułach 77 — 79, należy orzec konfiskatę broni, za pomocą której dokonano przekroczenia, oraz zabronionych rozporządzeniem niniejszem narzędzi łowieckich bez względu na to, czy są one własnością skazanego, czy też osoby innej.

Przepis ustępu pierwszego nie ma zastosowania do broni myśliwskiej, której właściciel posiada

kartę łowiecką i pozwolenie na broń. Broń ta będzie konfiskowana jedynie w razie przekroczenia przewidzianego w punkcie trzecim art. 77 oraz w artykułach 78 i 79.

Art. 84. Zwierzyna zabita lub złowiona bezprawnie w cudzym obwodzie łowieckim, należy do właściciela lub dzierżawcy polowania, o ile nie ma zastosowania art. 80.

Niezależnie od tego właścicielowi lub dzierżawcy polowania za zwierzę bezprawnie zabite, służy odszkodowanie równające się trzykrotnej wartości zabitego zwierzęcia.

Zwierzyna zabita lub złowiona bezprawnie na gruntach niewchodzących w skład obwodu łowieckiego, ulega konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

Art. 85. Jeżeli jeden z czynów karalnych, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, podpadnie pod surowszy przepis innych ustaw, należy według tych ustaw karę wymierzyć.

Art. 86. Do orzekania o czynach karalnych, przewidzianych w rozparządzeniu niniejszem, z wyjątkiem czynów przewidzianych w art. 78, powołany jest starosta.

Ukarany orzeczeniem starosty może w ciągu dni 7 od dnia doręczenia orzeczenia, wnieść do starosty żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi powiatowemu (pokoju), który rozstrzyga według przepisów obowiązujących w I instancji sądowej.

Wyrok sądu okręgowego wydany w II instancji jest prawomocny.

Na obszarze mocy obowiązującej ustawy o postępowaniu karnem z 1877 r. stosuje się przepisy o wydawaniu policyjnych zarządzeń karnych.

Art. 87. Do orzekania o czynach przewidzianych w art. 78, powołane są sądy powiatowe (pokoju).

Art. 88. Na obszarze mocy obowiązującej ustawy o postępowaniu karnem z 1873 r. można wnieść odwołanie niezależnie od przepisu par. 464 p. k.

Na obszarze mocy obowiązującej kodeksu karnego z 1871 r. zamiast aresztu powyżej 6 tygodni orzeka się więzienie.

ROZDZIAŁ VII

Postanowienia końcowe.

Art. 89. W wypadkach, gdy obwody łowieckie (okręgi) utworzone zostały na podstawie dotychczasowych przepisów, uważane będą za utworzone zgodnie z rozporządzeniem niniejszem do dnia 1/III 1928 r. lub jeżeli zostały wypuszczone w dzierżawę — do chwili wygaśnięcia umów dzierżawnych.

Art. 90. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Rolnictwa, co zaś do orzecznictwa karnego, Ministrowi Sprawiedliwości i Ministrowi Spraw Wewnętrznych. O ile rozporządzenia wykonawcze dotyczyć będą zakresu działania innych ministrów, rozporządzena te wydawane będą w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 91. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem woj. Śląskiego, w 14 dni po ogłoszeniu.

Jednocześnie z tem uchylone zostają na obszarze oznaczonym w ustępie pierwszym wszystkie przepisy w przedmiocie objętym rozporządzeniem niniejszem, a w szczególności:

art. 321—337, art. 338 w części dotyczącej zwierzyny, art. 339—374, 376—406, 407 w części dotyczącej zwierzyny, 409 — 418 ust. o gospodarstwie wiejskiem (Zb. Pr. Ces. ros. tom XII cz. 2),

rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wsch. z dnia 2/III 1920 r. o polowaniu (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 20/64 poz. 532);

ustawa łow. z dnia 19/25 marca 1883 r. (Zb. Ust. Prusk. str. 207);

ust. łow. z dnia 13 lipca 1909 r. dla Kr. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, (Dz. Ust. Kraj. z 1910 r. cz. II Nr. 2);

ustawa łow. z dnia 15 lipca 1907 r. (Zb. Ust. Król. Węg. z 1883 r. poz. XX), art. 247 — 251 i cz. 2 i 3 art. 623 k. k. z 1903 r. oraz część I art. 623 K. K. z 1903 r. o ile dotyczy polowania;

art. 292 — 295 i 368 p. 10 Kod. Kar. z 1871 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: I. MOŚCICKI
Prezes R. M. i Min. Spr. Wojsk.: J. PIŁSUDSKI
Minister: K. BARTEL
Min. Spr. Wewn.: SŁAWOJ SKŁADKOWSKI
Min. Spraw Zagranicznych: AUGUST ZALESKI
Min. Skarbu: G. CZECHOWICZ
Min. Sprawiedliwości: A. MEYSZTOWICZ
Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.: Dr. DOBRUCKI
Min. Rolnictwa: K. NIEZABYTOWSKI
Min. Przemysłu i Handlu: E. KWIATKOWSKI
Min. Komunikacji: ROMOCKI
Min. Robót Publ.: MORACZEWSKI
Min. Pracy i Op. Społ.: Dr. JURKIEWICZ
Min. Reform Rolnych: WITOLD STANIEWICZ
Min. P. i Telegrafu: BOGUSŁAW MIEDZIŃSKI

O rejestracji obwodów łowieckich.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem wprowadza nowe zasady organizacji łowiectwa. Jedną z zasadniczych zmian, którą wymienione rozporządzenie w stosunku do obowiązujących dotychczas ustaw wprowadza, jest zakaz polowania w niezarejestrowanych obwodach łowieckich. Obszar gruntów winien wynosić conajmniej 100 ha nieprzerwanej powierzchni (po odliczeniu wód i dróg publicznych i torów kolejowych), aby nadawał się do zarejestrowania, a obwodem łowieckim staje się taki obszar wówczas, gdy go starosta zarejestruje. Zależnie od tego, czy zgłoszony do rejestracji obwód powstał z gruntów należących do jednego, czy do wielu właścicieli, rozróżnia prawo łowieckie obwody własne i obwody wspólne. Pod względem minimum obszaru gruntów, z których obwód łowiecki może być utworzony, różni się on również od okręgów (rewirów) łowieckich, tworzonych na zasadzie dotychczas obowiązujących ustaw. Jedynie w Małopolsce okręgi polowania mają minimum obszaru o 15 ha większe, niż minimum przewidziane w rozporządzeniu o prawie łowieckiem, natomiast w b. Kongresówce (dotychczas 150 morgów), oraz w województwach poznańskiem i pomorskiem (dotychczas 75 ha) minimum obszaru gruntów nadających się do utworzenia obwodu łowieckiego, zostaje podwyższone, na Ziemiach Wschodnich zaś wogóle zostaje wprowadzone.

Przytoczony wyżej przepis spowoduje prócz formalności zgłoszenia do rejestracji, konieczność odpowiedniego przegrupowania terenów łowieckich tam, gdzie w myśl obowiązujących dotychczas przepisów istniały odpowiedniki obwodów łowieckich, oraz utworzenie obwodów tam, gdzie takich odpowiedników nie było.

Rejestracja obwodów łowieckich dokonywać się może w dwojaki sposób: 1) przez doręczenie stronie aktu właściwej władzy administracyjnej stwierdzającego, że obwód łowiecki został zarejestrowany, lub 2) przez brak odmowy rejestracji w ciągu miesiąca od dnia zgłoszenia obwodu do rejestracji.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w praktyce zastosowanie będzie miał jedynie ten drugi sposób rejestracji t. j. że zarejestrowanie okręgu łowieckiego, odpowiadającego wymaganiom rozporządzenia o prawie łowieckiem, będzie trwało miesiąc. Aby przy wprowadzaniu w wykonanie rozporządzenia o prawie łowieckiem nie spowodować miesięcznej przerwy w wykonywaniu polowania, ustawodawca w art. 89 rozporządzenia postanowił, że „w wypadkach, gdy obwody łowieckie (okręgi) utworzone zostały na podstawie dotychczasowych przepisów, uważane będą za utworzone zgodnie z rozporządzeniem o prawie łowieckiem do dnia 1 marca 1928 r., lub jeżeli zostały wypuszczone w dzierżawę, do chwili wygaśnięcia umów dzierżawnych.

Przetłomaczony na język potoczny, przepis ten stanowi, że kto zgodnie z postanowieniami ustaw dotychczasowych był uprawniony do wykonywania polowania na pewnym obszarze, będzie to mógł czynić bez obowiązku rejestrowania swego terenu łowieckiego do dnia 1 marca 1928 r., względnie, jeżeli jest dzierżawcą polowania — tak długo, dopóki umowa dzierżawna nie wygaśnie. Oczywista do wykonywania polowania w czasie przejściowym na terenach niebędących zarejestrowanymi obwodami łowieckimi, będą miały zastosowanie wszystkie przepisy rozporządzenia o prawie łowieckiem, a więc zakaz polowania z chartami lub psami gończymi na terenach niewynoszących conajmniej 2000 ha (art. 45), zakaz polowania na łosie-byki, a w województwach lwowskiem i stanisławowskiem na jelenie byki na terenie mniejszym od 1000 ha, i t. p.

W ten sposób do dnia 1 marca 1928 r., odnośnie do terenów, na których wolno polować, zostaje utrzymany status quo. Z tym jednak dniem przepis przejściowy wygasa (z wyjątkiem polowań dzierżawionych) i zajdzie konieczność rejestracji obwodów łowieckich. Ponieważ jak wyżej wykazano, formalności rejestracji obwodu trwać będą zasadniczo miesiąc, a po 1 marca polować będzie mógł jedynie posiadacz lub dzierżawca zarejestrowanego obwodu łowieckiego, aby uniknąć przerwy w polowaniu, podania o rejestrację obwodów należy wnosić najpóźniej w ciągu lutego 1928 r., aby na dzień 1 marca były już automatycznie zarejestrowane przez upływ czasu. Jako dowód, że zgłoszony do rejestracji obwód odpowiada wymaganiom artykułów 6 — 11 rozporządzenia o prawie łowieckiem, służyć może szkic sytuacyjny gruntów, z których obwód jest tworzony, lub zaświadczenie naczelnika gminy, tam zaś, gdzie na mocy dotychczasowych przepisów istniał obowiązek zgłaszania terenów łowieckich, wystarczy powołanie się na dawne zgłoszenie.

Rozporządzenie o prawie łowieckiem wprowadza karty łowieckie, na okresy 14-dniowy, jednoroczny i 3-letni; dwa ostatnie okresy liczyć się będą od dnia 1 marca każdego roku. Ponieważ okres ważności obecnych kart kończy się z dniem 31 grudnia r. b., nowe zaś karty ważne będą dopiero od dnia 1 marca roku przyszłego, wydało Ministerstwo Rolnictwa zarządzenie o przedłużeniu ważności obecnych kart łowieckich do dnia 1 marca 1928 r.

STANISŁAW BŁONAROWICZ.

Z CENTR. ZW. POL. STOW. ŁOW.

Zgłoszeni zostali w dalszym ciągu na Delegatów Powiatowych pp.:

Władysław Müller — Somianka p. Wyszków n/Bugiem na pow. Pułtuski.

Stanisław Leski — Kąkolnica p. Międzyrzec na p. Radzyński.

Eryk hr. Czapski — Synkowicze p. Słonim na p. Słonimski.

Władysław Gliński — Korzec Wołyński na p. Rówieński.

Piotr Prószyński — Równe skrz. poczt. 237 na p. Rówieński.

Franciszek Nowak — p. Kąty na p. Obornicki Wlkp.

Kazimierz Żychliński — p. Witoszyce na p. Jarociński Wlkp.

Ksawery Speichert — p. Popowo Stare na p. Szmigielski Wlkp.

Edw. hr. Mycielski — p. Września na p. Wrzesiński Wlkp.

Franc. hr. Zamoyski — Podzamcze p. Sobolew na p. Garwoliński.

PROTOKÓŁ

Posiedzenia Komisji Likwidacyjnej Myśliwskiej Spółki Wydawniczej.

Po odbytych 8-iu posiedzeniach likwidacyjnych, na ostatniem posiedzeniu Komisji w dniu 5 grudnia 1927 roku, ustalono:

1) Wszystkie wierzytelności Myśl. Spółki Wydawniczej, stosownie do zestawienia i odpowiednich dowodów—pokwitowań, znajdujących się u p. Rudaka, zostały ostatecznie uregulowane.

2) Wobec tego, że po uregulowaniu wierzytelności nie pozostało żadnego salda gotówkowego, postanowiono, jako drobną rekompensatę za udziały byłych udziałowców Myśliwsk. Sp. Wydawn., rozdzielić pomiędzy nimi pozostały, nierozsprzedany remanent broszur (monografij) wydanych przez Myśl. Sp. Wyd. w stosunku 10 egzempl. na 1 udział. Ponadto uchwalono ofiarować bezpłatnie na cele propagandy literatury łowieckiej, 400 egzemplarzy broszur, a mianowicie: 200 egzemplarzy — „Łowcowi Polskiemu" w Warszawie i 200 egzempl. Małopolskiemu Tow. Łowieckiemu we Lwowie, książki te zainteresowani mogą otrzymywać bezpłatnie u. p. Józefa Skrzypka, Miedziana Nr 4-a w godz. 9 — 3, telef. 130-76.

Książki nieodebrane do dnia 1.VII 1928 r., będą przekazane bezpłatnie Towarzystwom Myśliwskim podług uznania p. prezesa Koła Miłośników Łowiectwa w Warszawie.

Na tem protokół zakończono i Komisja uważa likwidację za ostatecznie ukończoną, a temsamem mandaty Komisji za wygasłe.

Warszawa, dnia 5 grudnia 1927 roku.

J. SKRZYPEK, M. CZERWIŃSKI, RUDAK.

JESZCZE O POMIESZCZENIE DLA PSÓW.

Na odezwę moją w sprawie stworzenia wysiłkiem zbiorowym wspólnego pomieszczenia dla psów myśliwskich w Warszawie, zamieszczoną w Nr. 25 „Łowca Polskiego", otrzymałem jedno, wyraźnie jedno zgłoszenie!

Nie mogąc przypuścić, aby tak ważna dla myśliwych warszawskich sprawa nie zainteresowała ogółu szerszego, albo nie była istotnie aktualną, chcę fakt ten tłumaczyć jedynie wypadkowem pominięciem odezwy tej w „Łowcu P.". Stosownie przeto do rady przyjaciół-myśliwych i korzystając z uprzejmości Redakcji, ponawiam raz jeszcze propozycję wynajęcia kosztem wspólnym w okolicach podmiejskich Warszawy domku z placem, zbudowania przy nim psiarni i otoczenia placu parkanem, z powierzeniem nadzoru nad taką psiarnią rutynowanemu treserowi.

Myśliwych posiadających psy i pragnących przystąpić do spółki, upraszam o podanie do Redakcji swoich adresów ze wskazaniem ilości i rodzaju psów, którychby w psiarni tej pragnęli umieścić. Po zebraniu dostatecznej ilości zapisów zwołana będzie wspólna narada co do dalszego postępowania w kierunku urzeczywistnienia projektu.

J. GIEYSZTOR.

ZAWODY STRZELECKIE.

Sportowy Klub Strzelecki urządził w strzelnicy przy ul. Nowy-Świat 35 w Warszawie dwudniowy konkurs w sobotę i niedzielę dn. 26 i 27 z. m.

Nagrody na powyższe zawody ofiarowali: minister i wiceminister spraw wewnętrznych, prezydent miasta, komisarz rządu, dyrektor Państw. Urzędu W. F., komendant główny Zw. Strzeleckiego, nadto prezes Wacław Sikorski, por. Jerzy Podoski, pułk. Maleszewski i p. Wahia-Wabiński. Protektorat nad zawodami objął pułk. Ulrych. Głównym sędzią zawodów był mjr. Kierzkowski, w skład komisji wchodzili pułk. Wecki, pp. Jurjewicz, Rutecki i Lisowski.

W zawodach uczestniczyło ponad 60 zawodników. Wyniki sobotnie były następujące: Strzelanie z broni długiej (dystans 36 mtr., 30 strzałów) — p. Łaszkiewicz (284 pkt.) przed Pitułejem (283 pkt.), por. Podoskim (276) i p. Wyganowskim (275 pkt.). W II klasie na czele p. Jabłoński (266 pkt.) przed p. Zofją Perkowską (264 pkt.) i Sierocińskim (261 pkt.), p. Jałoczyńskim (260 pkt.) i p. Lisowskim K. (258 pkt.). W klasie pań — p. Karlewska (183 pkt. na 20 strzałów) przed p. Perkowską (175 pkt.) i p. Rajczakówną (160 pkt). Nowością był konkurs w strzelaniu do tarczy „match" (5 seryj po 5 strzałów), przyczem na możliwych 25 pkt. osiągnęli — p. K. Lisowski (4 pkt.), p. Łaszkiewicz (3 p.), p. Z. Perkowska i p. Wojtowicz (po 3 pkt.). W konkursie tym brało udział kilkunastu zawodników. Warunki konkursu okazały się bardzo trudne.

W drugim dniu wyniki były następujące: strzelanie z pistoletu na dystansie 36 mtr.: I klasa — kom. Pitułej 213 pkt. przed por. Podoskim 208 pkt. i p. Lisowskim 184 pkt., II klasa — kpt. Potek 180 pkt. przed p. Łaszkiewiczem 145 pkt. i P. Lisowskim 143 pkt. Strzelanie dla młodzieży — p. Dowkontt 160 pkt. przed p. Bychowcem 156 pkt. i panną Kalonowską 139 pkt. Strzelanie do sylwetek — por. Podoski 16 trafionych przed p. Ossowskim i p. Łaszkiewiczem (po 11 trafionych na 18 możliwych).

Rozdanie nagród odbyło się bezpośrednio po zawodach na strzelnicy.

Konkurs P. A. T. W piątek dnia 25 z. m. rozegrano na strzelnicy SKS (Nowy-Świat 35) konkurs strzelecki dla urzędników PAT. Na konkurs ten nagrody ufundowaliły: Koło urzędników PAT, tyg. „Strzelec" i „Przegląd Strzelecki i Łuczniczy". Oprócz tego dyrekcja PAT z inicjatywy dyr. Góreckiego ufundowała nagrodę, aby zachęcić urzędników do uprawiania pięknego sportu strzeleckiego. Zwyciężył p. Mieroszewicz (172 pkt. na 200 możliwych) przed panią Wielowieyską (167 pkt.), p. Golczem (154 p.) i p. Kowalskim (148 pkt.). W zawodach brało udział 20 zawodników. Na specjalną uwagę zasługuje wynik p. Wielowieyskiej, kwalifikujący ją do średniej klasy polskiej, tembardziej, że korzystała ona przy tym konkursie z obcego karabinu.

Podział ubitej zwierzyny.

Na mocy jednogłośnej uchwały Waln. Zgr. członków Przemyskiego Klubu Łowieckiego w dniu 14 października 1927 r. § 14 c. regulaminu Klubu otrzymał następujące brzmienie: Zwierzyna ubita na polowaniu zbiorowem, jest własnością wyłącznie uczestników polowania. Rozdział tej zwierzyny odnośnie do zajęcy przeprowadza łowczy w ten sposób, że zasadniczo każdy uczestnik polowania, z wyjątkiem gości, otrzymuje taką ilość zajęcy, jaką ubił. Gdyby który z uczestników polowania nie ubił ani jednej sztuki, otrzymuje jednego zająca od tego członka, który ubił najwięcej. W razie gdyby gość ubił więcej, aniżeli jedną sztukę, która zatrzymuje, nadwyżka dzieli się między tych, którzy nie ubili nic. Ewentualną nadwyżkę po obdzieleniu wszystkich uczestników, sprzedaje łowczy po cenie targowej między uczestników polowania. Dochód ze sprzedaży przypada na rzecz Klubu. We wszystkich wypadkach równych szans rozstrzyga losowanie, które przeprowadza łowczy.

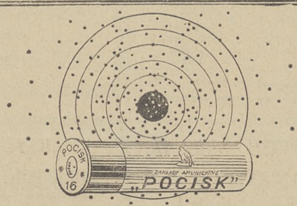
J. WŁ. KOB.

Redaktorzy: Jan Sztolcman i Juljan Ejsmond. Wydawca: Centralny Związek Polskich Stow. Łowieckich.

O POWTÓRNE NUMERY.

W razie zaginięcia numeru na poczcie posyłamy go pp. prenumeratorom powtórnie bezpłatnie, aczkolwiek nie jest to nasza wina, bo ekspedycja oddaje poczcie ryczałtem ogólną ilość numerów opłaconych. Wobec zaś nowego polecenia poczty, że powtórne wysyłanie podlega osobnej opłacie, — zmuszeni jesteśmy prosić, ażeby do żądania powtórnej wysyłki załączono znaczkami pocztowymi po 20 gr. za każdy numer, jako zwrot porta i kosztu papieru przynajmniej.

ADMINISTRACJA.


POCISK
16
ZAKŁADY AMUNICYJNE
„POCISK"

SAMOCHODY

CITROËN

Typ B 14 model 1928 są małymi, luksusowymi samochodami.
Najlepsze z pomiędzy równych w cenie.
Reprezentacja Austro-Daimler Sp. Akc. Warszawa, Wierzbowa 6. Tel. 9-86.

II-gi Raid Samochodowy Pań

Warszawa — Poznań — Toruń - Sierpc — Warszawa
10—11 IX — 1927 roku

a) W ogólnej kategorji:

I nagr.	„Fiat“	p. Marchlewska	— na olejach	Galkar
Ia specj.	„Fiat“	p. Marchlewska	„ „	Galkar
II nagr.	„Citroën“	p. Turnai	„ „	Galkar
III nagr.	„Citroën“	p. Jabłońska	„ „	Galkar
IV nagr.	„Steyr“	p. dr. Sadowska	„ „	Galkar
V nagr.	„Mercedes“	p. Regulska	„ „	Galkar
VII nagr.	„Chrysler“	p. Neblowa	„ „	Galkar

b) Za najlepszą szybkość dnia: (kilomètre lancé)

I nagr.	„Buick“	p. Marjańska	— na olejach	Galkar

Wyniki świadczą o doskonałości samochodowych olejów

Galkar „Karpaty“.

Sprzedaż produktów naftowych
Spółka z ogr. por.

LWÓW, PLAC MARJACKI NR. 8
Telefony: 2-51, 5-49, 7-56.

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA NR. 151
Telefony: 172-74, 305-51, 282-04, 224-81.

Zarodowa hodowla wyżłów dowodnych „z nad Gopła“

nagrodzona na wystawach złotym medalem i dyplomem honorowym za hodowlę oraz na konkursach wyżłów dowodnych pierwsz. nagr. poleca wyżły gotowe, surowe i szczenięta najszlachetniejszej krwi, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Dobrze ułożona jamniczka na lisy oraz 4 młode jamniki są zaraz na sprzedaż. Przy zapytaniach proszę o znaczek pocztowy.

Ig. Jasiński. STRZELNO, Wielkopolska

Sprzedam okazyjnie arcydzieła myśliwskie

DIETZEL Niederjagd, Die hohe Jagd.
RAESFELD, Deutsches Weidwerk
„ Das Rehwild
„ Wege in der freie Wildbahn
„ Das Rotwild

Każdy tom po Zł. 40.—

Klein, Waldbäume und Sträucher, Gift und Speisepilze, Unsere Unkräuter, Unsere Wiesenpflanzen, Waldblumen und Farne, Senn Alpenpflanzen Ehringer Singvögel.

Każdy tom po Zł. 10.—

Golański — — — Warszawa-Mokotów, Falęcka 3.

Leśnik (Poznaniak) zawodowy z kilkuletnią praktyką i niemiecką szkołą leśną, umiejący wzorowo prowadzić eksploatację, poręb i kultury leśne, znajomość hodowli zwierzyny i prowadzenia dużych polowań, przyjmie posadę zaraz lub później. Łaskawe oferty prosze kierować do Administracji „Łowca Polskiego“ pod „Leśnictwo“ R. J.

Najlepsze ceny za zwierzynę

płacą

BRACIA PAKULSCY

Warszawa, Centrala ul. Bracka 22
Telefon Nr. 31-73
Skrót telegraficzny **„BRAPAKUL“**

JAN SZTOLCMAN

JAK UNIKAĆ WYPADKÓW Z BRONIĄ?

NAKŁADEM CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLSKICH STOWARZYSZEŃ ŁOWIECKICH WYSZŁA BROSZURA NIEZBĘDNA NIETYLKO DLA MYŚLIWYCH, ALE TAKŻE DLA WSZYSTKICH POSIADACZY BRONI.

DO NABYCIA
W SKŁADACH BRONI I W REDAKCJI „ŁOWCA POLSKIEGO“.
CENA 25 GROSZY

NAJLEPSZYM
PODARKIEM
na
GWIAZDKĘ
dla myśliwego i niemyśliwego
JEST KSIĄŻKA



POLUJĄCA PANI

Polecają Księgarnie GEBETHNERA i WOLFFA.

PRACOWNIA WYPYCHANIA PTAKÓW I ZWIERZĄT

Oprawa rogów, robienie dywanów, wyprawa skór z włosem

Wiktora Łastowskiego

W WARSZAWIE KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr. 10
wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Zakłady Drukarskie P. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.